

## Eldorado – Deemz

Daj mi tylko jedną noc, zapomnij o swoich przejściach  
Skarbie, ze mną chodź, wiem, że masz już dosyć piekła  
Mała weź mą dłoń, jeśli ktoś ma jakiś problem  
No to pierdol go, wybudujmy własne Eldorado  
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado  
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado

Ona patrzy na mnie tak jak nikt  
Ona patrzy na mnie tak jak mmm  
Gdy patrzy nie liczy się nic  
Ciągle gonię ten, ciągle robię ten  
Ciągle liczę ten, ciągle robię ten kwit  
Kiedy jestem w trasie no to czeka na mnie  
Później siedzi na mnie i już nie mam zmartwień  
Kiedy mówi do mnie, mówi tylko prawdę  
Kiedy mówi o mnie, mówi tylko ładnie  
Ale wiesz, wiesz, wiesz jak bywa  
Czasem się kłócimy, chociaż wie, że nagrywam  
To woli bluzę SB niż kardigan  
To moja mała ma-mamacita  
Ale przytul mnie jak nigdy wcześniej  
Ale mów mi rzeczy, których nie powiedziałaś nikomu  
A najlepiej szeptem  
Skakać możesz w łóżku, a nie w bok  
Trzymaj moje naboje jak grrr  
Trzymaj moje naboje jak brrr  
Trzymaj moje naboje jak glock  
Chcę cię na zawsze, kurwa, chcę cię naprawdę  
Chcę z tobą odpierdalać  
A nie, kurwa, zabrać cię na randkę  
Powiedz mi, że mnie kochasz, powiedz to na poważnie  
Złap mnie mocno za rękę i liczymy pengę, a wy się patrzcie

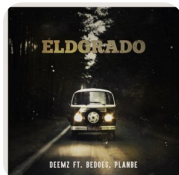
Daj mi tylko jedną noc, zapomnij o swoich przejściach  
Skarbie, ze mną chodź, wiem, że masz już dosyć piekła  
Mała weź mą dłoń, jeśli ktoś ma jakiś problem

No to pierdol go, wybudujmy własne Eldorado  
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado  
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado

Wiesz jak jest, ona koi cały mój stres  
Ona siada na mnie jak  
Ta mała działa na mnie jak lek  
Jest zawsze cała dla mnie jak chcę  
Znam każdy cal jej ciała jak grę  
Mam życie jak sen, robię co kocham i mam za to cash  
Kogoś, kto kocha bez względu na fejm, ej  
Piszę o tym chyba setny tekst  
To coś więcej niż świetny seks  
Jak lecis do sklepu to bletki weź  
Jak śpisz dzisiaj u mnie, odeśpisz w dzień  
Mówi na moją trasę - praca  
Robi szamę jak z kacem wracam  
Przez rap nie traktował nikt poważnie mnie  
Widzi, zabiera mnie na spacer w zamian  
Później zakupy i basen z rana  
Nie martw się o nic, ja płacę, mała  
Fajnie wyglądasz w tej bluzce  
Ładną masz buźkę i w sumie to daj buziaka  
Mam hajs na rapach, ale serce jak na dłoni  
Wiem o co się boisz  
Że kiedyś mi odpierdoli  
Przestanę odróżniać obcych od swoich  
Emocje zwinę w banknoty i wciągnę dziś cały ich stolik  
Wiesz, że nie będę jak Tony, nigdy nie będę ich gonić  
W muzie postawię na swoim i świat nam położę na dłoni  
Ruszymy w trasę, będziesz moją Bonnie  
Będę twoim Clydem, będziesz moją Bonnie  
Będziesz moją Bonnie, będziesz moją Bonnie

Daj mi tylko jedną noc, zapomnij o swoich przejściach  
Skarbie, ze mną chodź, wiem, że masz już dosyć piekła  
Mała weź mą dłoń, jeśli ktoś ma jakiś problem  
No to pierdol go, wybudujmy własne Eldorado  
Daj mi tylko jedną noc, zapomnij o swoich przejściach  
Skarbie, ze mną chodź, wiem, że masz już dosyć piekła

Mała weź mą dłoń, jeśli ktoś ma jakiś problem  
No to pierdol go, wybudujmy własne Eldorado  
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado  
Eldorado, Eldorado, Eldorado, Eldorado



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych